

Przeciwko zabijaniu ludzi za pomocą dronów

29 kwietnia 2013

W Wielkiej Brytanii doszło do manifestacji przeciwko wykorzystywaniu bezzałogowców do przeprowadzania zdalnie sterowanych nalotów poza granicami. Protestujący nazywają te praktyki morderstwami. Mimo to Royal Air Force rozpoczął właśnie prowadzenie regularnych misji w Afganistanie, które będą sterowane z terytorium Anglii.

Dla Brytyjczyków jest to szok, ponieważ niedawno wydawało się, że bojowe wykorzystywanie dronów do zwalczania swoich przeciwników to praktyka będąca specjalnością laureata pokojowej nagrody Nobla, Baracka Obamy. Na podstawie jego decyzji drony atakowały w ostatnich latach przynajmniej kilka tysięcy razy. Armia brytyjska korzysta z dronów już od 2008 roku. Otrzymała je od Amerykanów i również oni pomogli w urządzeniu kompleksów wojskowych odpowiedzialnych za zdalne sterowanie tymi śmiertelnymi samolotami.

Wielu Brytyjczyków uważa drony za bardzo niemoralny typ broni. Ich głównym argumentem jest to, że posiadając zdolność do prowadzenia działań bojowych, daleko od strefy konfliktu, ryzykują życiem swoich obywateli mogąc sprowadzić wojnę na własne terytorium. Drony, ich zdaniem, mogą być również narzędziem egzekucji pozasądowych, ponieważ społeczeństwo nie jest w stanie kontrolować tych działań.

„Uważamy, że brytyjski rząd nie ma prawa bez sądu i dochodzenia zabijać ludzi, którzy znajdują się tysiące kilometrów od naszego kraju” – powiedział jeden z uczestników manifestacji.

Źródła: [Zmiany na Ziemi](#) (akapity 1-3) i [Głos Rosji](#) (akapit 4)